

Nie Mam Czasu / List Do Ciebie

Grammatik

nie jestem w stanie dać siebie więcej, niż jestem
więc nie oczekuj więcej, oszaleć można przez presję
mam tylko dwie ręce i cały świat stresów,
mam mało miejsca dla siebie - to pełne uniwersum
spraw, zadań, zajęć różnych, proszę nie dzwoń,
nie chcę kolejny raz się kłócić, sumienie męczy, głowa pulsuje,
mam problem, mam, mam kilka miliardów problemów na dobę,
mam szkołę, mam dom i ciągle słucham, ciągle muszę coś.
chcę czuć, że wreszcie coś zrobiłem dobrze,
mówią: od bliskich wolno więcej wymagać,
pierdolę bliskich, dziś sam z życiem się zmagam.
krzyżują mnie, ciągle zewsząd słyszę ich głosy,
mam dosyć, wciągam lekarstwo na ten bieg baranów do rzeźni
ślepi, głusi biegną, ja stoję
wiesz, że kocham, że pragnę, ale nic więcej nie zrobię.
nie jestem w stanie nic dziś dać,
czemu myślicie, że ja wszystko, co chcę, mam od życia?
nikt niezwykły, ot, wrażliwy dzieciak, co miał szczęście
chwilę miał farta, teraz pracuje konsekwentnie
tak kochanie, może jutro, tak, chyba, nie wiem,
chciałbym mieć czas dla ciebie, lecz nie mam nawet dla siebie.
ile bym dał i tak to za mało,
ile bym chciał dać - nie jestem w stanie.
wciąż pretensje, końca nie widać żalom.
proszę, nie dzisiaj, poukładajmy to, gdy jutro wstanie.

nie obwiniaj mnie, proszę, dobrze znam powagę sprawy.
to, co było między nami, dzisiaj już się nie odstanie.
kiedyś razem, dziś z osobna, każdy w swoim cichym kącie,
teraz pustka w sercu, nie mogę sam na siebie spojrzeć.
to lustro pęka nie chcąc widzieć pewnych rzeczy,
a łzy to stracone szczęście, które trwać miało wiecznie.
dusza krzyczy, słyszysz choć i tak już jest za późno,
365 dni, a ja wciąż nie mogę usnąć.
gdzieś zniknęły ideały, świat już dla mnie nie istnieje,
przez codzienną walkę z samym sobą tracę nadzieję.
wszystko staje się cierpieniem, to mi podcina skrzydła...
gdzie jesteś kochanie? czy znalazłaś swoją przystań?
tak łatwo jest bliskich skrzywdzić - teraz już wiem,
oszukuję siebie i tak mija mi kolejny dzień.
widzisz, ciągle się łudzę, stwarzam sobie obraz prosty:
ty i ja w zaklętym uścisku miłości
jeszcze niejedna łza spadnie zanim zrozumiem wszystko,
niejeden dzień minie zanim zacznę budować swą przyszłość,
a dziś krzyczę głośno, bo tak każe smutne serce.
to list do ciebie, którego nie zamknę w butelce.